

Ochrona praw dziecka w konwencjach międzynarodowych

Ponad sto lat temu Ellen Key przekonywała, iż to właśnie „dziecko jest nadzieją świata. Można je tak poznać, tak zaprogramować jego wychowanie, że uda nam się zapanować nad ludzkimi słabościami. Sterując rozwojem dziecka, wyeliminujemy zło, które może nieść historia i kultura. Dziecko zmieni świat”¹. Janusz Korczak zapewniał: „Świat doceni dziecko, będzie respektował jego prawa i odmienność”².

Niestety piękne i szlachetne hasła o wartości, sile i prawach dziecka zmiotł faszyzm i stalinizm. Dziecko walczyło, głodowało było bite i samo biło – zapłaciło wysoką cenę za historię XX wieku³. Jednak wysiłek tych, którzy tak jak Ellen Key, Janusz Korczak czy bł. Jan Paweł II walczyli o los dziecka, nie poszedł na marne. Dziś grupą szczególnie chronioną przez prawo, tak krajowe jak i międzynarodowe są właśnie dzieci.

Przedmiotem moich rozważań będą konwencje międzynarodowe jako źródła standardów w obszarze ochrony praw dziecka. Przedstawię analizę tych instrumentów prawnych, których problematyka dotyczy ściśle praw dzieci i ich ochrony.

Postulowany przez twórców standardów międzynarodowych kształt niezwykle trudnej, a zarazem poważnej tematyki ochrony praw dziecka, zostanie przedstawiony przeze mnie jako bardzo istotny obszar działań. Ważny, bowiem „bez dzieciństwa całe ży-

¹ E. Key, *Stulecie dziecka*, Warszawa 1904, s. 7.

² J. Korczak, *Pisma wybrane*, wybór A. Lewin, t. I–IV, Warszawa 1978–1985.

³ B. Smolińska-Theis, *Dziecko główny bohater konwencji*, [w:] *Humaniści o prawach dziecka*, pod red. J. Bińczyckiej, Kraków 2000, s. 103.

cie jest kalekie”⁴. Niestety minione lata przyniosły dzieciom więcej zagrożeń, aniżeli dobra i troski. Co prawda nie dotyczą ich efekty wojen, wybuchów czy też min przeciwpiechotnych, ale często traktowane są przedmiotowo. Są najczęstszymi (obok kobiet) ofiarami przemocy w rodzinie, odrzucenia uczuciowego, porzucenia i wykorzystywania seksualnego. Ponadto otwarcie granic spowodowało, iż Europa stała się jednym z najprężniej rozwijających się rynków handlu dziećmi na świecie, zaś terytorium Polski uznawane jest za jeden z głównych szlaków przerzutowych. Dzieci są sprzedawane w celu uprawiania prostytucji, żebractwa, nielegalnej adopcji, udziału w popełnianiu innych przestępstw⁵.

W 1989 r. bez głosu sprzeciwu przyjęto *Konwencję o Prawach Dziecka* ONZ. Szybkość, z jaką weszła w życie, niemal powszechna jej ratyfikacja oraz fakt, iż do tej pory żadne z państw jej nie wypowiedziało, są bez wątpienia potwierdzeniem rosnącego zainteresowania prawami dziecka w Europie⁶. Konwencja jest dokumentem jedynym w swoim rodzaju, ponieważ jest uniwersalna oraz poświęcona tylko i wyłącznie dzieciom⁷. Za najistotniejsze elementy konwencji należy uznać potwierdzenie podmiotowości prawnej dziecka, wyłączenie go z praw własnościowych osób dorosłych, zrównanie praw dzieci pozamażeńskich z dziećmi pochodzącymi z małżeństwa oraz ustanowienie łagodniejszych procedur postępowania przed sądami⁸.

KPDz nakłada na rządy państw, rodziców oraz inne osoby dorosłe zobowiązania do wprowadzenia jej postanowień w życie.

⁴ J. Korczak, *Jak należy kochać dziecko*, Warszawa 1998, s. 121.

⁵ G. Michałowska, *Ochrona praw człowieka w Radzie Europy i w Unii Europejskiej*, Warszawa 2007, s. 109.

⁶ E. Verhellen, *Prawa dziecka w Europie. Perspektywa ogólna i zarys problematyki*, [w:] *Współczesne kierunki w opiece nad dziećmi*, pod red. Z. W. Stelmaszczuk, Warszawa 1999, s. 13.

⁷ M. Dercz, *Normatywne podstawy ochrony zdrowia dzieci*, [w:] *Dziecko i jego środowisko. Prawa dziecka – dziecko krzywdzone*, Wrocław 2005, s. 24.

⁸ B. Kowalska-Ehrlich, *Ochrona dziecka w świetle Konwencji Praw Dziecka i w prawie polskim*, [w:] *Prawa i wolności osobiste*, red. A. Rzepliński, Warszawa 1992, s. 86.

Jednak realne, a nie potencjalne korzystanie z tych uprawnień może być urzeczywistnione poprzez ustalenie procedury skutecznego ich dochodzenia⁹. Do takiego wniosku doszli twórcy *Europejskiej konwencji o wykonywaniu praw dzieci*¹⁰ – dokumentu o charakterze wykonawczym. Konwencja przyznaje prawa procesowe dzieciom w ramach postępowań sądowych, m.in.: prawo do bycia informowanym, do wyrażania stanowiska w toku postępowania, prawo do wyznaczenia przedstawiciela z urzędu i bezpłatnego doradztwa prawnego, a także prawo do korzystania ze wszystkich lub niektórych praw procesowych strony w postępowaniu.

*Europejska konwencja o przysposobieniu dzieci z 1967 r.*¹¹ stanowi pierwszy znaczący krok w dziedzinie międzynarodowej kodyfikacji przysposobienia z punktu widzenia praktyki. Pomimo dość komplementarnej regulacji przysposobienia, cieszyła się wyraźnym zainteresowaniem ze strony organizacji międzynarodowych¹². Dokument był krytykowany m.in. ze względu na sztywną regulację wieku przysposabiającego, brak uwzględnienia prawa dziecka do wyrażenia swojej opinii i obowiązku organu wysłuchania dziecka¹³, a także redakcją art. 5, która stanowi zachętę do korupcji¹⁴. Skutkiem przemian społecznych, kulturalnych i ekonomicznych oraz pojawienia się nowych dokumentów międzynarodowych było przyjęcie przez RE nowej konwencji o przysposobieniu dzieci¹⁵, która docelowo ma zastąpić konwencję z 1967 r. Wiele kontrowersji wzbudziło dopuszczenie możliwości dokony-

⁹ S. Jarosz-Żukowska, A. Wojtanowicz, Ł. Żukowski, *Prawa człowieka i system ich ochrony*, Wrocław 2002, s. 277.

¹⁰ Dz. U. z 2000 r., nr 107, poz. 1128.

¹¹ Dz. U. z 1999 r., nr 99, poz. 1157.

¹² K. Bagan-Kurluta., *Przysposobienie międzynarodowe dzieci*, Białystok 2009, s. 189–192.

¹³ T. Smyczyński, *Stosunki między rodzicami a dzieckiem w ustawodawstwie Rady Europy*, „Państwo i Prawo” 1995, z. 1, s. 23.

¹⁴ S. M. Bisignaro, *Intercountry Adoption today and the Implications of the 1993 Hague Convention on Tomorrow*, 13, „Dick. J. Int’l L.” 1994–1995, s. 134.

¹⁵ <http://conventions.coe.int/Treaty/en/Treaties/Html/202.htm>.

wania wspólnych adopcji przez heteroseksualnych partnerów w zarejestrowanych związkach partnerskich oraz rozciągnięcia zastosowania postanowień na adopcje wspólne przez homoseksualistów¹⁶. Należy podkreślić, iż dokument dopuszcza możliwość składania zastrzeżeń do wskazanych przepisów i w zakresie przyjęcia tego typu rozwiązań pozostawia państwu swobodę.

Związki nieformalne, niekiedy głośne, budzące sensację, często mające wpływ na politykę, znajdowały zrozumienie, ale nie stanowiły wzorca postępowania. Stąd zrodzone z takich związków dzieci niemal do czasów obecnych znajdowały się w upośledzonej sytuacji społecznej i prawnej. Przekonanie, iż dzieci nie mogą być ofiarami arbitralnych decyzji rodziców¹⁷ stało się przesłanką przyjęcia przez RE *Europejskiej konwencji o statusie prawnym dziecka pozamałżeńskiego*¹⁸. Do istotnych postanowień dokumentu należy: jednakowe traktowanie dzieci pozamałżeńskich i pochodzących z małżeństwa w zakresie dochodzenia roszczeń alimentacyjnych oraz w zakresie dziedziczenia po ojcu i matce¹⁹.

*Europejska konwencja o ochronie dzieci przed seksualnym wykorzystywaniem i niegodziwym traktowaniem w celach seksualnych z 2008 r.*²⁰ jest pierwszym dokumentem na arenie międzynarodowej, który ma na celu zwalczać wszelkie przejawy przemocy seksualnej wobec dzieci, w tym nadużycia popełniane w rodzinie oraz z wykorzystaniem nowych technologii. Dokument słusznie postuluje wprowadzenie środków prewencyjnych, tj. szkolenia osób mających w swej pracy kontakt z dziećmi oraz zakaz przyjmowania to takiej pracy osób skazanych za popełnienie prze-

¹⁶ K. Bagan-Kurluta, *op. cit.*, s. 215.

¹⁷ G. Michałowska, *Ochrona praw człowieka w Radzie Europy i w Unii Europejskiej*, Warszawa 2007, s. 111.

¹⁸ Dz. U. z 1999 r., nr 79, poz. 888.

¹⁹ W. Stojanowska, *Europejska konwencja o statusie prawnym dziecka pozamałżeńskiego a stan prawny obowiązujący w Polsce*, [w:] *Standardy prawne Rady Europy. Teksty i komentarze*, tom I, *Prawo rodzinne*, pod red. M. Safjana, Warszawa 1994, s. 78.

²⁰ <http://conventions.coe.int/Treaty/EN/treaties/Html/201.htm>, zwana dalej EKPW.

stępstw wobec dzieci na tle seksualnym. Konwencja zapewnia także wsparcie ofiarom oraz ich bliskim poprzez wprowadzenie odpowiednich programów. Ponadto gwarantuje ochronę praw pokrzywdzonych dzieci w ramach postępowań sądowych²¹. Ze względu na niepokojącą skalę tych zjawisk zwalczanie wszelkich form przemocy seksualnej wymaga bez wątpienia współpracy interdyscyplinarnej oraz współpracy na szczeblu międzynarodowym. W związku z tym słuszne wydają się postulaty o jak najszybszą ratyfikację przez Polskę²² przedmiotowej konwencji.

Międzynarodowa ochrona sytuacji dzieci jest również polem działalności innej światowej organizacji międzynarodowej – Haskiej Konferencji Prawa Prywatnego Międzynarodowego²³. *Konwencja haska o ochronie dzieci i współpracy w dziedzinie przysposobienia międzynarodowego* z 1993 r.²⁴ jest spełnieniem postulatu standardów międzynarodowych, kontroli i certyfikacji adopcji zagranicznych wynikających z *Konwencji o prawach dziecka*. Dokument nie tylko ustanawia prawnie wiążące standardy międzynarodowe dotyczące adopcji zagranicznych, ale również system ich kontroli, kanałów komunikacji między władzami państw pochodzenia dzieci oraz współpracy między tymi państwami²⁵.

Z problemami związanymi z porwaniami dzieci boryka się wiele państw. *Konwencja haska dotycząca cywilnych aspektów uprowadzenia dziecka za granicę* z 1980 r.²⁶ jest w swej dziedzinie najważniejszym i najbardziej obszernym dokumentem na szczeblu

²¹ <http://conventions.coe.int/Treaty/EN/Summaries/Html/201.htm>

²² http://www.zlydotyk.pl/nasze-stanowisko?file=tl_files/.../Konwencja_RE.pdf

²³ K. Osajda, *Haska Konferencja Prawa Prywatnego Międzynarodowego* http://www.monitorprawniczy.pl/index.php?cid=25&id=321&mod=m_artykuly

²⁴ Dz. U. z 1995 r., nr 108, poz. 528.

²⁵ G. Parra-Aranguren, *An Overview of the 1993 Hague Inter-Country Adoption Convention*, [w:] *Families Across Frontiers, The International Society of Family Law*, red. N. Lowe, G. Douglas, The Hague–Boston–London 1996, s. 566.

²⁶ Dz. U. z 1995 r., nr 108, poz. 528.

międzynarodowym²⁷. Założenia, na jakich jest oparta, to: zabezpieczenie interesu dziecka, ochrona przed szkodliwymi skutkami wynikającymi z bezprawnego uprowadzenia lub zatrzymania dziecka, zagwarantowanie niezwłocznego powrotu do kraju stałego pobytu, ochrona prawa do odwiedzin oraz zapobieganie i karanie tego rodzaju przestępstw²⁸.

W toku rozważań starałam się ukazać podstawowe założenia konwencji międzynarodowych stanowiących standardy w dziedzinie ochrony praw dziecka. Jednocześnie zdaję sobie sprawę, iż przedstawiona analiza jest zaledwie sygnałem szeroko pojętej problematyki dotyczącej dziecka i jego praw we współczesnym świecie. Wiem jednak, iż kropla drąży skałę i to utwierdza mnie w przekonaniu o słuszności podejmowania nawet małych inicjatyw po to, by świat dziecka był taki, jaki powinien być.

Przez wieki dzieciństwo uważane było za mało istotny okres w życiu człowieka, pełen słabości umysłowej i fizycznej, a dziecko traktowano, jako zadatek na człowieka wymagający surowego wychowania. Dziś w większości państw europejskich dziecko ma podmiotowość prawną. Nie jest niczyją własnością. Ma swoje prawa. Powstające z roku na rok nowe konwencje, traktujące niejednokrotnie o dotychczas nieznanym prawu międzynarodowemu problemach, są odpowiedzią państw na wzrastające zagrożenia i potrzeby dzieci. To bez wątpienia ogromny sukces społeczności międzynarodowej.

By te globalne standardy, którym przyświecają wzniosłe cele mogły w pełni być stosowane i realizowane w rozwiązaniach lokalnych potrzebne są w tym zakresie konkretne rozwiązania. Nie będę tutaj proponować zmian prawodawstwa w konkretnych dziedzinach. Zaproponuję strategię skupienia się na działaniach

²⁷ *Uprowadzenia dzieci za granicę*, wywiad z Evelyne Gebhardt, mediatorem Parlamentu Europejskiego, oficjalna strona PE <http://www.europarl.europa.eu/sides/getDoc.do?language=pl&type=IM-PRESS&reference=20090126STO47093>

²⁸ J. Dąbrowska, *Konwencja dotycząca cywilnych aspektów uprowadzenia dziecka za granicę w praktyce polskiego wymiaru sprawiedliwości*, <http://www.rpo.gov.pl/pliki/12543819760.pdf>.

prewencyjnych, bo przecież – jak mówi przysłowie – „łatwiej zapobiegać niż leczyć”.

Mordercę, naukowca, sędziego, kapłana łączy jedna cecha – wszyscy z nich byli kiedyś dziećmi. Postawmy w tym miejscu pytanie, co jest przyczyną agresji, przemocy w rodzinie, nienawiści człowieka wobec człowieka, wreszcie dlaczego ktoś dopuszcza się takiej zbrodni jak zaspokajanie swoich potrzeb seksualnych kosztem swojego dziecka, części samego siebie? Odpowiedź jest jedna – przyczyna tkwi w braku umiejętności przekazywania potomstwu tego, co najważniejsze w życiu, przyczyna tkwi w błędach popełnianych w najważniejszym etapie życia – właśnie w dzieciństwie. Z pokolenia na pokolenie przechodzi brak umiejętności zaspokojenia potrzeby akceptacji, przynależności, miłości. Życie rodzinne upływa na gonitwie. W pierwszej kolejności zaspokajane są potrzeby materialne. Mało kto zastanawia się nad emocjonalnymi potrzebami dziecka. Niestety stłumienie wczesnodziecięcych uczuć ma nieodwracalne skutki we wszystkich sferach życia: zdrowia psychicznego, fizycznego, związkach miłosnych, relacjach rodzinnych, przyjaźniach, sferze zawodowej.

Na rozwiązanie tego problemu nie na prostych recept. W moim przekonaniu – jak już wspomniałam – należy przede wszystkim skupić się na działaniach prewencyjnych. Przede wszystkim na promocji praw dziecka. Tak niewiele mówi się dzisiaj o dzieciach, ich prawach i potrzebach. Skupmy się właśnie na nich, by przerwać to zamknięte koło. Wyciągnijmy wnioski z błędów innych. Zaczynijmy słuchać dzieci, odpowiadać na pytania, a czasem po prostu je przytulmy. Janusz Korczak słusznie dowodził, iż „Dzieci nie będą dopiero, ale są już ludźmi, tak ludźmi są, a nie lalkami, można przemówić do ich rozumu, odpowiedzą nam, przemówmy do serca, odczują nas. Dzieci są ludźmi. W duszy ich są zadatki tych wszystkich myśli i uczuć, które my posiadamy”²⁹.

Pisząc te słowa, z ogromnym szacunkiem przyjmuję stanowisko człowieka wszechczasów bł. Jana Pawła II, który postulował:

²⁹ J. Korczak, *Jak kochać dziecko*, Warszawa 1998, s. 39.

„Dzieci są wiosną rodziny i społeczeństwa, nadzieją, która ciągle kwitnie, przyszłością, która bez przerwy się otwiera”³⁰.

³⁰ Jan Paweł II, *Dzieci są wiosną rodziny i społeczeństwa*, Jubileusz Rodzin 14.10.2000 r., www.opoka.org.pl.